

DZIENNIK WILENSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 12-ej do 2-ej po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

Warunki prenumeraty: Rocznie—12 mk., półrocznie—8 mk., kwartalnie—5 mk., miesięcznie—1 mk. Za przesyłkę pocztową i odnoszenie do domu 20 f. miesięcznie. Zmiana adresu—20 fen.

Geny ogłoszeń: Na 4-ej stronie za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—50 fen. Ogłoszenia drobne za wyraz—5 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja «Dziennika Wileńskiego» do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawładnienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, ul. Botaniczna № 7.

Numer pojedynczy kosztuje 10 fenigów.

Gazeta wychodzi codziennie—z wyjątkiem dni poświęconych.



Księżę Stanisław Światopełk-Czetwertyński

zmarł opatrzony ŚŚ. Sakramentami w Grodnie dn. 20 bm.

Pogrzeb odbył się w Skidlu we środę dn. 26 bm. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Wilnie, w kaplicy Ostrobramskiej w poniedziałek dnia 1-go maja.

O czem zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych

RODZINA.

TELEGRAMY.

(W. T. B.)

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 29 bm.

FRONT ZACHODNI.

Na froncie pomiędzy kanałem La Bassée i Arras stale trwająca, ożywiona, pomyślna dla nas walka minowa. W okolicy Givenchy en Gohelle uczyniliśmy nowe postępy i odparliśmy podjęte wskutek tego silne angielskie ataki z granatami ręcznymi.

W okręgu Mozy znowu odparte zostały francuskie kontrataki na wyżynie Mort Homme i na wschód od niej.

Nasze działa ochronne straciły na południe od Moronvillers (Szampanja) francuski dwupłatowiec. Lotnicy zostali zabici. Nadporucznik Boelcke stracił na południe od Vaux czternasty z kolei aeroplan.

FRONT WSCHODNI.

Na południe od jeziora **Narocz** wojska nasze dokonały wczoraj natarcia, aby w dalszym ciągu poprawić swe pozycje obserwacyjne odebrane z powrotem w dn. 26 marca. Poza okopami utrzymanymi przez nas od dn. 20 marca zostały zdobyte pozycje rosyjskie między Stanaroczem i majątkiem **Stachowoe**, przyczem dostało się w nasze ręce 5.600 jeńców z 56 oficerami, między nimi 4 oficerów sztabowych, działo, 28 karabinów maszynowych i 10 minomiotów. Ponadto Rosjanie ponieśli ciężkie

krwawe straty, które bardziej jeszcze się powiększyły przy nocnym kontrataku, prowadzonym w zbitych kolumnach. Nieprzyjaciel nie zdołał odebrać z powrotem ani piędzi utraconego terenu.

Nasze statki powietrzne napadły na zakłady kolejowe w Wendenie i na linii Dynaburg—Rzeżyca.

FRONT BAŁKAŃSKI.

Nic nowego.

Naczelne dowództwo armji.

Kwatera główna 29 bm.

Obleżone w **Kut-el-Amara** wojska angielskie musiały się poddać oblegającym dzielnym tureckim wojskom. Przeszło **13 tys.** ludzi dostało się **do niewoli.**

Naczelne Dowództwo armji.

Konstantynopol 29 kwietnia.

Jak donosi vice-generalissimus armji tureckiej, angielski garnizon Kut-el-Amara, złożony z 13.300 ludzi pod dowództwem gen. Townshend dzisiaj poddał się bez żadnych warunków.

KOM. URZĘD. AUSTRO-WĘGIERSKI.

Wiedeń 28 kwietnia.

FRONT ROSYJSKI

Na północ od **Młynowa nad Ikwą** oddziały armji arcyksięcia Józefa Fer-

dynanda wyparły nieprzyjaciela z jego przednich pozycji. Wzięto do niewoli oficera i 180 żołnierzy oraz zdobyto karabin maszynowy. Pozatem zwykłe walki działowe.

FRONT WŁOSKI.

Wczoraj po południu nieprzyjaciel utrzymywał płaskowzgórze Doberdo, przyczółek mostowy w Gorycji oraz poszczególne miejscowości poza frontem pod energicznym ogniem działowym.

Lotnicy nasi zarzucili ciężkimi bombami dworce kolejowe w Cormons i San Giovanni di Manzano.

Na froncie Dolomitowym ogień działowy miejscami również był dość energiczny. Na Col di Lana został znowu odparty nowy nieprzyjacielski atak przeciw naszemu punktowi oporowemu Grat.

FRONT POŁUDNIOWO-WSCHODNI.

Bez zmiany.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler
Feldmarszałek-leutnant.

AMSTERDAM (27 bm.) «D. Mail» donosi, że sir Roger **Casement**, który według komunikatu angielskiej admiralicji został pochwycony na wybrzeżu irlandzkim, został przewieziony do Londynu do Tower, gdzie dano mu celę, w której przebywał Hans Lody przed egzekucją. Rząd angielski chce przeprowadzić w Londynie proces przeciw sir Rogerowi Casement.

BERLIN (28 bm.) «Loc. Anz.» donosi z Rotterdamu: angielski poseł w Waszyngtonie, jak donosi agencja Reutersa, otrzymał list anonimowy, w którym grożą mu śmiercią, jeśli z Sir Rogerem Casementem będą się inaczej obchodzili, niż ze zwykłym jeńcem wojennym.

BERLIN (29 bm.) Według gazet porannych **Kitchener** udał się do **Irlandji** jako wicekról z nieograniczoną władzą.

LONDYN (29 bm.) Komunikat Reutersa. Ostatnie nieurzędowe wiadomości z **Dublinu** z czwartku donoszą, iż hala Wolności została zburzona przez kanonierkę Liffey; powstańców wypędzono bombami i karabinami maszynowymi, które zostały ustawione na dachach jednego z hotelów i jednego klubu, z ufortyfikowanych pozycji na St. Stephensgreen. Powstańcy są ciągle jeszcze w posiadaniu wielkiej fabryki biszkoptów Jacobsa, która ostrzeliwana jest z dwóch dział przez wojsko, następnie urzędu pocztowego, budynku sądu i jednej ze stacji kolejowych. Pogłoski twierdzą, że wojska zdobyły urząd pocztowy skorzystawszy z bomb z gazami. Tłum przez walki został tak podniecony, że w poniedziałek spłądował najgłośniejsze sklepy.

BERLIN (28 bm.) «Voss. Ztg» donosi z Amsterdamu: Według komunikatu Reutersa z Waszyngtonu rząd ogłasza wyjaśnienie co do stanowiska Stanów Zjednoczonych w sprawie uzbrojonych statków handlowych. Statkom handlowym zostało przyznane prawo uzbrajania się w celu obrony. Pomiedzy wyzyskaniem tego prawa i krażeniem na morzu w celu napadnięcia na statki nieprzyjacielskie istnieje różnica. Statki, które to czynią nie mają żadnych praw do gościnności w portach neutralnych. Jeśli statki, od których zażądano poddania, użyją swej broni, dają one prawo nieprzyjacielowi zastosowania przymusu, aby je zmusić do poddania.

BERLIN (29 bm.) B. Z. donosi z Aten: **gen. Mahon**, dowódzca wojsk angielskich w Salonikach starał się za pośrednictwem posła agielskiego Elliota o audjencję u króla Konstantyna w celu naradzenia się w kwestjach bieżących. Rząd zawiadomił gen. Mahona, że król nie może omawiać z nim spraw wojskowych, a tembardziej politycznych.

FRANKFURT nad MENEM (28 bm.) «Frankf. Ztg.» donosi z Aten: Anglicy zajęli na Chios telegraf grecki. Grecki prefekt początkowo się sprzeciwiał, później jednak otrzymał polecenie od rządu, aby tylko złożył protest. Prezes ministrów, Skuludis, powiedział jednemu z korespondentów zagranicznych, że rząd grecki wysadzi linje kolejowe, jeśli czwórporozumienie nalegać będzie na przewiezienie wojsk serbskich przez Grecję.

BERLIN (28 bm.) Według «Voss. Ztg.» szwajcarska agencja telegraf. donosi z Aten: Urządzenie podstawy dla działalności floty przez czwórporozumienie w Suda Bej na **Krecie**

jest ukończone. W ten sposób został zrealizowany dawny plan flotowy Anglii. Dwa duże angielskie krążowniki pomocnicze z wojskiem na pokładzie przybyły do Suda Bei. Dziecięć statków blokuje port. Oczekiwane jest lądowanie wojska.

SOFJA (27 bm.) Minister finansów, Tonczew, w rozmowie z korespondentem «Utra» wyjaśnił, że **rozkowania** w sprawie ugody gospodarczej między Rumunją i Bułgarią nie dały rezultatu.

LONDYN (29 bm.) Biuro prasy donosi: Duńska szkuna «Christian» została w odległości 15 mil od lądu zatopiona. Załoga zeszła na łódzie i została zabrana przez inny statek.

U w a g a. Jeśli wiadomość ta jest prawdziwa, to statek musiał być nalożony kontrabandą.

BERLIN (27 bm.) Jak donosi «Reichsanzeiger» w zamku myśliwskim Klei Glenicke pod Poczdamem odbyły się dziś wojenne zaślubiny księcia Fryderyka Zygmunta z księżną Mariją Luizą Schaumburg Lippe w obecności najbliższych krewnych pary oblubieńców. Cesarz z powodu przebywania w polu udziału w uroczystości niewziął.

BERLIN (29 bm.) «Berl. Tag.» donosi: Najbliższe posiedzenie **parlamentu** odbędzie prawdopodobnie dopiero 9 maja. Komisje podatkowe parlamentu rozpoczynają swe prace już w dn. 2 maja.

Rosja i Szwecja.

Przed kilku laty znaczne zrobiła wrażenie w Europie, zwłaszcza zaś w Rosji, niesłychanie energiczna agitacja przeciw «niebezpieczeństwu rosyjskiemu» głośnego podróżnika szwedzkiego, który na niezliczonych wiecach i w wydanej w milionie egzemplarzy broszurze zwracał uwagę swych rodaków na plany rosyjskie w północnej Szwecji.

Łączność tej agitacji z polityką ogólnoeuropejską, a nawet światową była widoczna. Dopóki Rosja prowadziła swą, jak się zdawało, skuteczną politykę na Dalekim Wschodzie, dopóty o niepokojach szwedzkich nie było mowy. I po wojnie rosyjsko-japońskiej także, kiedy uwaga Rosji zwrócona została ku Blizkiemu Wschodowi na półwyspie Skandynawskim nie widać było jeszcze silniejszej trwogi. Dopiero aneksja Bośni i Hercegowiny, kategorię świadcząca, między innymi, o postanowieniu państw centralnych dobrego pilnowania wschodu tureckiego, a więc niedopuszczenia Rosji do zajęcia tam rozstrzygającego stanowiska, postawiła kwestję «niebezpieczeństwa rosyjskiego» w Szwecji na porządku dziennym. Znałe zarządzenia prawodawstwa rosyjskiego co do Finlandji jeszcze bardziej uwydatniły możliwe znaczenie nowej polityki zewnętrznej rosyjskiej.

W oczach Szwedów bowiem najnowsze położenie rzeczy przedstawiało się następująco:

Od 200 lat dąży Rosja do posiadania otwartych a nie zamkniętych wybrzeży morskich. Cztery są linje i cztery możliwości tego dążenia. Najtradycyjniejsza i najważniejsza to Dardanele. Następnie dążyła Rosja do oceanu Spokojnego przez Mandżurję i do oceanu Indyjskiego przez Persję. Wreszcie istnieje możliwość dostania się do oceanu Atlantyckiego i portów niezamkniętych—przez półwysep Skandynawski.

Z tych czterech możliwości dwie już odpadły całkowicie, przynajmniej na okres czasu, o którym polityk praktyczny może myśleć konkretnie.

To: porty na oceanach Spokojnym i Indyjskim.

Od pierwszego odepchnęła Rosję Japonja, od drugiego — traktat angielsko-rosyjski z 1907 r. Obecnie zaś toczy się walka o wyjście trzecie, o Dardanele. Jeżeli ona będzie przegrana, to znaczy jeżeli Rosja nie osiągnie teraz wolnego przejazdu okrętów handlowych przez cieśninę zneutralizowaną, to jej uwaga może być ze szczególnem już nateżeniem zwrócona ku Skandynawji.

Mianowicie zdaniem Szwedów, niepokojących się imperjalizmem rosyjskim, Rosja oddawna ma na oku rozszerzenie granic finlandzkich aż do zdobycia doskonałych portów Narwika lub Tromsö. Wprawdzie Rosjanie odpowiadają na te obawy zapewnieniem, że Rosja nie potrzebuje rzeczonych portów skandynawskich, ponieważ posiada własny dobry, dzięki Golfströmowi wolny od lodów, obecnie połączony już koleją port na półwyspie Rybackim, ale przecież port ten daje dostęp jedynie do północnego morza Lodowatego. Aby dostać się na Atlantyk, trzeba okrążyć przylądek Północny, w porze zimowej zagrożony w nocy, i narażać się na zeknięcia z napływającymi tu górami lodowymi. Dlatego to fjord Warangski nie może być nawet porównywanym z zatokami Narwika lub Tromsö.

Tak wyglądają nowoczesne troski szwedzkie. Aby dać czytelnikom pojęcie o znaczeniu dla Rosji wolnego dostępu do otwartych mórz, warto przytoczyć kilka liczb, charakteryzujących wielkość handlu zewnętrznego Rosji, prowadzonego przez Dardanele.

Tak więc w 1913 r. wywieziono z Rosji towarów za 1 i pół miljarda rubli, a z tego na granicę czarnomorską i azowską przypada około 600 milionów, czyli z górą jedna trzecia.

Dla wywozu zboża, czyli głównej podstawy handlu zewnętrznego rosyjskiego, granica czarnomorska ma znaczenie prawie rozstrzygające: w roku wymienionym wywieziono tamtędy przeszło 80 proc. całego eksportu zbożowego. Główne wywozowe artykuły zbożowe Rosji: pszenica i jęczmień idą prawie wyłącznie z portów czarnomorskich i azowskich i jedynie owies wywożony jest przeważnie z portów nadbałtyckich.

Liczyby te mówią wyraźnie o tem, co znaczy zamknięcie cieśnin dla Rosji: porty Odesa, Nikołajów, Roatów, Noworosyjsk nie mają co robić, ceny wszystkich zbóż wewnątrz kraju spadają, koleje pozbawione są transportów, zatrzymuje się cały ekonomiczny rozwój najbogatszych okręg. państwa.

Również interesy przemysłu rosyjskiego zależą silnie od swobodnego przejazdu przez cieśninę. Głównie dotyczy to przemysłu naftowego, wywożącego tamtędy rocznie przeszło 50 milionów pudów nafty, benzyny itp. Następnie potaż, oleje, rudy szukają rynków zbytu za granicą via Dardanele.

Wreszcie rzecz ciekawa i charakterystyczna: przejazd przez cieśninę ważny jest także dla handlu wewnętrznego rosyjskiego: w r. 1913 przewieziono morską drogą okólną z portów czarnomorskich do bałtyckich za 78 milionów rubli towarów.

Słowem niekrepowany i stale gwarantowany przejazd statków handlowych przez Dardanele jest dla życia ekonomicznego Rosji kwestją życiową najwyższej doniosłości. Jej rozstrzygnięcie niekorzystne stawia imperjalizm rosyjski w obliczu konieczności szukania innych dróg wyjścia. A wówczas Szwedzi mówią: kolej na nasze porty, na dążenie do Atlantyku. I dodają, że obok korzyści ekono-

micznych, poniosłaby Rosja z ekspansji na Skandynawję również korzyści polityczne, bo wówczas cały półwysep, a i cały Bałtyk znalazłby się pod przemożnym naciskiem tego państwa.

Prasa rosyjska, sekundując ministrowi Sazonowowi, usiłowała bardzo pilnie w ciągu tej wojny uspokajać obawy szwedzkie różnorodnymi wielce pokojowymi zapewnieniami. Czy jej się to udało, nie wiemy, nie mając możliwości bezpośredniego informowania się o bieżących stosunkach szwedzkich.

Trzeba jednak przyznać, że niedawna przeszłość rosyjska podsycala, chcąc nie chcąc, agitację Svena Hedina. Cała polityka finlandzka Stolypina mogła być zrozumiana jedynie w świetle szerszych dążeń politycznych Rosji. Również znany memoriał Kuropatkina o konieczności posiadania na północ-zachodzie państwa portu na otwartym morzu przyczynił się do wzrostu obaw szwedzkich.

Jaskółki pokojowe.

«Berl. Tagb.» podaje szczegóły konferencji przedstawicieli państw neutralnych w Sztokholmie, na której omawiano sprawę wdrożenia akcji za rychłem zawarciem pokoju.

Na konferencji reprezentowane są: Danja, Holandja, Norwegja, Szwecja, Szwajcarja i Stany Zjednoczone; nie posiada ona bynajmniej charakteru urzędowego, nie reprezentuje żadnego rządu, jest ona li tylko wyrazem zapatrywań ludzi prywatnych, wyraża ona jednak tęsknotę milionów w całym świecie cywilizowanym, które żadną miarą nie mogą obojętnie się przyglądać, jak te okropności wojny dalej trwają.

Członkowie konferencji są zdania, że należy i powinno się wszystko uczynić, byle tylko kwestję pokoju wprowadzić na porządek dzienny i postawić ją w ten sposób, by można nad nią dyskutować. Są oni przekonani, że już w chwili obecnej można osiągnąć porozumienie między państwami wojującymi, jeżeli z dobrą wolą przyjmie się pewne zasadnicze wytyczne, jako podstawę dyskusji. Zadaniem konferencji jest przedstawić także propozycje, któreby nietylko zaspokajały pretensje walczących narodów, ale nadto miały na względzie dobro ludzkości.

Konferencja powzięła szereg uchwał które rozesłane będą do rządów państw wojujących z zapytaniem, czy mogą one służyć za podstawę do wszczęcia rokowań pokojowych. Wy sunięto szereg postulatów natury politycznej i gospodarczej.

Dookoła wojny.

Ameryka a Niemcy.

Z Londynu donoszą: «Times» otrzymał wiadomość z Nowego Jorku, według której w kołach rządowych waszyngtońskich daje się odczuwać nastrój pogodny i nadzieja, że zatarg amerykańsko-niemiecki będzie pomyślnie załatwiony. Ambasador amerykański w Berlinie, Gerard, otrzymał polecenie jasnego przedstawienia rządowi niemieckiemu stanowiska rządu amerykańskiego.

«Het Nieuws van den Dag» pisze w artykule wstępnym: Poddanie się żądaniom, wyrażonym w nocie Wilsona, nie da się tak łatwo pogodzić z honorem i godnością, tworzącymi podstawę w stosunkach pomiędzy wielkimi mocarstwami. Rząd niemiec-

ki znalazł się wobec niezmiernie ciężkiego zadania, jakim jest wyszukanie drogi pośredniej. Kanclerz niemiecki nieraz już dał dowody, że gotów jest do wszelkiego porozumienia. Z drugiej jednak strony w ostatniej swej przemowie w parlamencie niemieckim wyraźnie zaznaczył, iż Niemcy nie zgodzą się w żaden sposób na zaniechanie wojny podwodnej przeciwko statkom nieprzyjacielskim.

Rezruchy w Irlandji.

Z Londynu donoszą: Zaburzenia w Irlandji, jak się zdaje, były o wiele poważniejsze, aniżeli donoszą pisma angielskie. Reuter zapewnia, że liczba wojsk w Irlandji nazupełniej wystarcza do stłumienia w zarodku wszelkich usiłowań rewolucyjnych. Londyński «Star» przyznaje, że położenie w Irlandji jest nadzwyczaj trudne. Pod Maryborough dokonano zamachu na kolej, przedtem zaś poprzecinano linje telegraficzne. Tor zniszczono na dużej przestrzeni. Władze musiały wezwać pomocy wojska.

Wbrew zapewnieniom urzędowym, że rozruchy w Dublinie wywołane zostały przez rewolucjonistów, że źródła prywatnych zapewnienia, że zaburzenia były wynikiem buntu, jaki wybuchł wśród części załogi, która właśnie przybyła z obozu Curragh.

Artylerja niemiecka pod Verdun.

Korespondent paryski medjolańskiego «Secola» zwraca uwagę na znaczną wyższość artylerji niemieckiej pod Verdun, opierającą się nietylko na ogromnej liczbie dział, ale także na ich doskonałości technicznej i naukowej. Dlatego też Francuzi usiłują wyrównać swe braki przez budowę dział nowych, tak 75-cio, jak również 165-cio, a nawet 400-milimetrowych. Nie należy więc—twierdzi korespondent—okazywać niecierpliwości i pytać, dlaczego Francuzi nie posuwają się i nie atakują, tracąc nawet na terenie. W każdym razie dotychczas stawiają opór.

Nacisk koalicji na Rumunję.

Angielskie władze blokadowe zarządziły, aby wszelkie towary, przeznaczone dla Rumunji, podlegały surowej kontroli. Przez zarządzenie to koalicja chce przeszkodzić otrzymywaniu przez mocarstwa centralne potrzebnych im towarów za pośrednictwem Rumunji. Wszystkie transporty morskie, przeznaczone dla Rumunji, ulegną przez to rozporządzenie opóźnieniu na całe tygodnie.

Trudności na froncie kaukaskim.

Paryski «Journal» otrzymał od korespondenta swojego z Tyflisu depeszę o poważnych trudnościach, napotykanym przez wojsko rosyjskie przy posuwaniu się na zachód od Erzerumu.

Artylerzyści rosyjscy zmuszeni są, w tamtejszych bezdrożach górskich, sami przewozić działa bez pomocy zwierząt pociagowych.

Poza tem przeciwnik, rozporządzający mocną artylerją, stawia opór energiczny na terenie, nadającym się doskonale do obrony.

Mongołowie przeciwko Rosji.

«Russk. Słowo» zwraca uwagę na niebezpieczeństwo, zagrażające Rosji od wschodu. Źródłem tego niebezpieczeństwa mają być kraje mongolskie, w których coraz bardziej szerzy się ruch, mający na celu wyzwolenie się z pod wpływów rosyjskich na wschodzie Azji.

Zdaniem przywódców mongolskich, obecna wojna następcza najlepszą po temu okazję.

Nowy naczelnik sztabu.

Z Piotrogradu donoszą, że generała piechoty, Bielajewa, dotychczasowego pomocnika ministra wojny, mianowano naczelnikiem, sztabu generalnego.

Oddział rosyjski we Franoji.

Korespondent paryski «Secola» donosi, że wojsko rosyjskie, które wylądowało w Marsylli, nie liczy więcej niż brygadę. Żołnierze ci przybyli bez broni. Rosja posiada dosyć ludzi, a Francja dość środków dla wyekwipowania żołnierzy. Większa część tego oddziału nie pozostanie we Francji.

Korespondent jednak nie donosi, dokąd uda się to wojsko.

ADMINISTRACJA

„Dziennika Wileńskiego“

uprzejmie prosi Sz. prenumeratorów o wczesne odnowienie prenumeraty na następny miesiąc. Prenumeratorom, którzy nie opłacają we właściwym czasie prenumeraty, wysyłanie pisma będzie wstrzymane.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

Zmiany w Zarządzie Wilna.

«Wiln. Ztg.» (Nr 99) donosi między innymi:

W dniu 1 maja zarządy Wilna i Suwałk zostaną połączone we wspólny duży okręg administracyjny. Ze zmianą tą związana jest zmiana personelu: tak więc, jak słyszeliśmy, ustępuje Szefer Zarządu Cywilnego Wilna, v. Beckerath.

Kierownictwo nowo powstałego okręgu obejmują znany członek Izby Panów, hr. Yorck v. Wartenberg, dotychczasowy kierownik wydziału gospodarczego przy Nacz. Dowódz. Wschodu.

Dyrektor prof. dr. Freck, dotychczasowy decernent do spraw wyznań i szkolnictwa przy zarządzie Wilna ustępuje również z dotychczasowego stanowiska i będzie przydzielony do zarządu Ob. Ost.

KRONIKA

CALENDARZE.

Dziś: Katarz. S.
Jutro: Maj. Filipa i Jakóba Ap.
Pojutrze: Anasztazego.
Wschód słońca—o g. 3 m. 50.
Zachód słońca—o g. 7 m. 54

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— Nabożeństwa majowe

w kościele św. Bartłomieja na Zarzeczcu rozpocznie się w poniedziałek 1 maja i będzie odprawiane codz. o g. 5 r. W Katedrze o g. 5 w. i po prymarji, zaczyna się 30 kwietnia; św. Jana po prymarji i o g. 5 i pół w.; Duchy Świętego o g. 7 r.; Pobernardyńskim o g. 7 w.; św. Michała o g. 8 i pół w.; przy kaplicy Franciszkańskiej o g. 6 w.; św. Krzyża o g. 5 i pół wiecz.; św. Teresy o g. 7 w.; w kaplicy przy szpitalu ocnym o g. 7 w.; Góry Zbawiciela o g. 6 w.; św. Jakóba o g. 6 w.; św. Rafała po prymarji; Wszystkich Świętych o g. 6 r. i o g. 6 w.; św. Piotra i Pawła o g. 6 w.; św. Katarzyny o g. 6 w.; św. Bartłomieja o g. 5 w.; św. Stefa-

na o g. 6 w.; św. Mikołaja o g. 8 r. po Mszy św.; w kaplicy Dobroczyńności o godz. 8 w.; w Kalwaryjskim o g. 8 r. i o 7 wiecz.

Z WILNA.

— **Loterja dobroczynna**, na korzyść biednych VII cyrkułu miejskiego kuratorjum nad biednymi zapowiada się nadzwyczaj interesująco. Zgromadzono przeszło tysiąc fantów, z których wiele należy do przedmiotów cennych. Szczególnie obficie prezentuje się dział produktów spożywczych, tak w obecnych czasach pożądanym.

Loterja odbędzie się w cukierni K. Miśkiewicza (róg Trockiej i Wileńskiej) w niedzielę dnia 30 kwietnia (dziś) od godz. 12 do 9-ej wieczorem. Organizatorzy loterji, z prezesem cyrkułu ks. Kuleszą na czele, mają nadzieję, że publiczność licznie weźmie udział w loterji.

— Ze szkół:

— Egzamina w gimnazjum im. J. Lelewela (Wronia № 1) rozpoczynają się w poniedziałek 1-go maja i trwać będą do 3-go maja. Zapisy przyjmowane są jeszcze w godzinach zajęć szkolnych (8 i pół — 2). W roku bieżącym otwarte są klasy wstępna i 6-ta.

Wpisowe wynosi w klasie wstępnej 6 rub. I i II — 7 r. od 3 zaś do 6 — 10 r. miesięcznie.

— Zgodnie z rozporządzeniem władz niemieckich nowy rok szkolny w dwuklasowej szkole elementarnej dla dzieci przy ulicy Drugiej Piaskowej Nr 5 m. 3 rozpocznie się w poniedziałek 1-go maja r. b.

Zajęcia będą się odbywać od godz. 8 rano do 12 i pół po poł.

— Szkoła freblowska J. Zacharzewskiej przyjmuje dzieci od lat 4 do 7 na rozwój przedszkolny; gry i zabawy prowadzone są w ogrodzie.

— W innym lokalu mieści się 3-klasowa miejska szkoła J. Zacharzewskiej; przyjmują się chłopcy i dziewczynki; egzamina 1 — 4 maja. Zapisy do obu szkół przyjmowane są od 9 — 10 r. i 2 — 4 p. p. Wielka Pohulanka 21 — 29.

— **Prowidowanie miasta.** Od wtorku w miejskich sklepach spożywczych będzie sprzedawana właścicielom stałych kart chlebowych kasza pszena po funce na osobę po cenie 35 fen. za funt.

W niedalekiej przyszłości spodziewaną jest sprzedaż kaszy gryczanej.

W przyszłym miesiącu miasto spodziewa się otrzymać nowy transport cukru. (o)

— **W sprawie zasiewu gruntów miejskich.** Władze niemieckie zażądały przedstawienia spisu miejskich gruntów ornych, sadów i ogrodów, oraz powiadomienia, czy takowe zostały już wydzierżawione pod zasiew zbóż lub warzyw. (o)

— **Przemysł bednarski.** Władze niemieckie zwróciły się zapytaniem, jakie są w Wilnie zakłady bednarskie, któreby można było uruchomić.

Odpowiedź brzmiała, iż obecnie są tylko 3 pracownie bednarskie, zdolne zatrudnić ogółem 14 robotników. (o)

— **Z sądów.** Sąd okręgowy w Wilnie w dn. 28 kwietnia rozpatrywał sprawę rabunku dokonanego w listopadzie 1915 roku na osobie Falka Zimmera we własnym jego domu przy ul. Niemieckiej. Łupem złoczyńców stało się wtedy przeszło 10 tys. marek i wiele drogocności. Trzech złoczyńców ujęto już dawniej i ukarano więzieniem.

Obecnie stanęli przed sądem pozostali uczestnicy szajki: Jan Jankowski, Piotr Pakistis, Karolina Jankowska i H. Askiewiczowa. Przywódca bandy,

Jankowski skazany został na 11 i pół roku ciężkiego więzienia, przyczem karę połączono mu z karą poprzednio otrzymaną, tak iż ma on odsiedzieć 14 lat więzienia, Pakistis na 3 lata, Jankowska na rok, a Askiewiczowa na pół roku.

Tegoż dnia rozpatrywał sąd sprawę wielkiego rabunku dokonanego w styczniu 1916 r. w mieszkaniu zarządzającego Trocką gminą żydowską przy ul. Mostowej w Wilnie. Zrabowano tam 13 tys. rb., papiery procentowe i drogocności. Policja wyśledziła złoczyńców w osobach: Jana Fursa, Jana Jachimowicza, Michała Michałowskiego i Aleksandra Niezwickiego wszyscy oni zostali uznani za jednakowo winnych i skazani każdy na 10 lat ciężkiego więzienia. W tej samej sprawie kochanka Fursa za paserstwo została skazana na 1 rok więzienia, a Ignacy Kuszyk, który pijanemu Fursowi wyciągnął z kieszeni 1000 marek na 2 lata więzienia.

— Z „Lutni“.

Na zamknięcie sezonu zimowego dziś o godz. 6 m. 15 wiecz. wystawioną zostanie po raz pierwszy w Wilnie nieznaną komedią M. Bałuckiego „Szwaczki“. Autor z wielką znajomością życia wielkomięskiego odtwarza dołę i niedołę szwaczek warszawskich, dając wierne odzwierciedlenie środowiska i panujących stosunków.

Ruchliwa akcja utworu, poruszany temat, oraz szereg trafnie pochwyconych typów komedjowych, tworzą całość wielce interesującą.

Role głównejsze spoczywają w rękach pp. Biskupskiej, Jakimowiczówny, Łodzińskiej, Millerowej, Okszy, Olszewskiej, Wiślańskiej, oraz pp. Kliszewskiego, Miernickiego, Olaska, Prawdzica, Strycharskiego, Wiślańskiego, Wińczy, Zalewskiego i innych.

Orkiestra «Lutni» pod dyrekcją p. M. Salnickiego wykona: «Marsz» Bloona, «Uwertura» Keler-Bella, «Tańce» Moszkowskiego i «Mazur» Brzezińskiego.

Kasa czynna jest dziś od g. 12-tej w poł. Początek widowiska o godz. 6 m. 15 w. Koniec o godz. 9-tej.

Ameryka a wojna.

W świątecznym numerze swej «gazety handlowej» podaje «Berliner Tageblatt» pod powyższym nagłówkiem zajmujący pogląd na rozwój gospodarczy Stanów Zjednoczonych podczas toczącej się obecnie wojny europejskiej.

Jeżeli dzisiaj, w chwili możliwego nowego zwrotu politycznego, rzucimy okiem na amerykańskie życie gospodarcze, stwierdzić musimy, iż żaden inny kraj nie miał z wojny takich korzyści, jakie miały z niej Stany Zjednoczone.

Przyczyną tego była nasamprzód okoliczność, że ani jedno z mocarstw czwórporozumienia nie umiało samo pokryć swych potrzeb wojennych. Anglja, Francja, Rosja i Włochy — wszystkie musiały ogromne zamówienia wysyłać do Ameryki, z niej nabywać broń i amunicję.

I nie tylko zbrojny materiał wojny, lecz także przeważną część potrzebnych środków spożywczych dostarczały Stany Zjednoczone: zboże i chleb, i mięso, i środki pastewne wywoziła Ameryka do Europy w olbrzymiej ilości, zastępując tu produkty z Rosji, usunięte z rynku światowego. Jak ogromne, właśnie na tem polu, były dostawy Stanów Zjednoczonych, dowodzi już sam fakt, że wywóz pszenicy z Północnej Ameryki od 1 sierpnia 1915 roku do początku kwietnia 1916 roku wynosił 36 milionów kwarterów podczas gdy w tym samym czasie roku 1913—1914 wywieziono tylko 21 milionów kwarterów. A wywóz pszenicy rosyjskiej od 1 sierpnia 1913 roku do początku kwietnia 1914 roku wynosił 14 mil., a w r. 1914—1915 już tylko pół miliona kwarterów.

i Znamienne są wyniki handlowe amerykańskiego trustu stalowego. Obrót w tym truście w roku 1915 wynosił 726 milionów dolarów wobec 558 milionów w roku 1914.

Korzystne stosunki trustu stalowego uwidacznia także na zewnątrz ruch kursu akcji trustu.

Wprost olbrzymią zwyżkę kursu akcji swych osiągnęła firma Bethlehem Steel Co., która najwięcej dostarczała materiałów wojennych czwórporozumieniu; dnia 30 lipca 1914 r. notował kurs akcji tej spółki 30 dolarów a dnia 20 kwietnia rb. aż 420 dolarów.

W kołach bankowych amerykańskich ocenia się kwotę papierów wartościowych, odstawionych podczas wojny do Stanów Zjednoczonych przez Anglję i Francję, na przeszło 6 miliardów marek. Stany Zjednoczone zgarnawszy ogromne sumy będą mogły tem samem z korzyścią dla swego bilansu płatniczego silnie zredukować swe zobowiązania płatnicze wobec Europy.

Nadzwyczaj korzystnym był dla Stanów Zjednoczonych wynik żniw ostatnich. Sprzęt pszenicy był tak obfity, jak nigdy przedtem, a także sprzęt innych płodów rolnych był nader zadawalającym.

Wynik żniw umożliwił Ameryce zadosyćuczynienie najwyższym wymaganiom wywozu.

Poza tem mogli rolnicy amerykańscy znaczne zyski ciągnąć z ruchu cen zbożowych, gdyż wkrótce po wybuchu wojny podskoczyła w Chicago cena pszenicy, która w lipcu spadła poniżej 80 centów na 120 centów za buszel i w styczniu roku 1915 wynosiła 167 centów.

Bogactwo Ameryki podczas wojny znacznie się pomnożyło. Dowodzi tego pomiędzy innymi fakt, że zapas wybitego złota w Stanach Zjednoczonych, wynoszący obecnie okragłe 2,20 miliardów dolarów, jest największym, jaki kiedykolwiek znajdował się w granicach pewnego kraju.

Rozmaitości.

Zapas.

Iks przyszedł to składnika, by na gorsze czasy do swego śpichlerzyka poczynić s a p a s y...

Na wypadek chcąc wszelki mieć wszystko potrochu chciał wziąć z a p a s niewielki cukru, mąki, grochu...

Je jednak z tych towarów każdy zbyt był drogi, Iks bez targów i swarów wziął... z a p a s lecz... nogi!..

OFIARY

złożone w administracji „Dziennika Wileńskiego“

Na wpisy.

Świątkowscy ku uczczeniu rocznicy 3-go maja 3 m.
Malinowski Bolesław 1 m. 50 f.
Malinowski Stanisław 1 m. 50 f.
G. von Kolbe 3 m.
Ku uczczeniu ś. p. Leona Chelstowskiego Chelstowska Helena 5 m.

Na głodnych.

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Leona Chelstowskiego Komar Marja 5 m.

Na ochronę „Powsięgliwość i Praca“.

Bouffałowa Zofja 1 m.

Na kuchnie ludowe.

X. X. 1 m. 50 f.



Fabryka sztucznych wód mineralnych

egz. od 1888 roku

pod firmą „Prowizor E. Tromszczyński”

pod kierown. współwłaśc. prow. W. Wrzeźniowskiego

Wilno, ul. Piwna 7 (Monasterska)

Sklep ul. Wielka 82 (wprost teatru).

Poleca na nadchodzące sezony wszelkiego rodzaju napoje gazowe i chłodzące, oraz lecznicze wody mineralne, przyrządzone na dystylowanej wodzie, według ścisłej analizy źródeł naturalnych.

PAPIERY PROCENTOWE,

akcje, kupony procentowych papierów, kupuję. **Zauł. Ś-to Michalski 10, mieszkanie LAZARA SEGALLA,** do 10 r. i od 3-9 wieczór. 318

Skład Wil. T-wa Rolniczego

zawiadania W. Pp. Rolników, iż otrzymał świeży transport żelaza do wozów, podków, hufnali, gwoździ, łopat ogrodniczych, części zapasów. do pługów.

Prócz tego posiada jeszcze smary wszelkich gatunków, powrozy, oraz świece, śledzie, kompot i marmeladę owocową. 259

ZARZĄD

Wil. Stowarzyszenia Pożyczkowo-Oszczędnościowego

ul. Zawalna 60.

Asekuruje bilety loteryjne na 1-go maja i Dyskontuje kupony.

Wydaje pożyczki pod zastaw papierów procentowych,

Księgarnia J. Zapaśnik

NA MIESIĄC MAJ POLECA:

ADAMSKI X. Hołd Niepokal. Dziewicy Bogarodzicy	4.—
ANTONIEWICZ X. Kazania o Matce Boskiej, oraz Nauki majowe	1.33
GRABOWSKI X. Rozmyślenia o Matce Boskiej Bolesnej	—40
ŁACIAK X. Zdrowaś Marya czyli Nauki ku czci NMP.	2.10
MARGOŃSKI X. Maryo! Bądź uwielbiona w świętym miesiącu Maja	—40
SPERSKI X. Kwiatki Majowe	—33

oraz wiele innych broszur majowych.

BANK WSCHODNI

dla Handlu i Przemysłu

ODDZIAŁ WILEŃSKI WIELKA 66

(Ostbank für Handel und Gewerbe)

Asekuruje rosyjskie premjówki III serji

(Banku Ziemińskiego Szlacheckiego) Od wylosowania 1/14 maja 1916 r. za opłatą 23 marek.

PAPIERY PROCENTOWE I KUPONY

także biżuterję kupuję. Józef Kędziński, Bonifaterska (Siemionowska) 2-2. 237

SZKOŁA

początkowa i przygotowawcza **Wandy Kuncewiczówny,** Zarzecze № 16-3, przyjmuje zapisy chłopców i dziewczynek na nowy 1916/17 rok szkolny, który się zaczyna 1-go maja. 285

DOM PRACY

POLSKIEGO TOWARZYSTWA POMOCY OFIAROM WOJNY.

Pracownia reparacyjno-krawiecka wszelkiej garderoby damskiej i męskiej (ul. Ś-to Michalska № 10 — gmach Konwiktu). Pracownia ta przyjmuje do przeróbki, czyszczenia, reparaacji i odświeżania: palta, kostjumy męskie i damskie, futra oraz wszelką inną garderobę. — Przyjmuje również zamówienia na garderobę męską z materiałów powierzonych. Wykonanie szybkie, akuradne i po cenach najprzystępniejszych.

Pracownia szewska (ul. Ś-to Michalska № 10 — gmach Konwiktu). Pracownia ta przyjmuje do wykonania wszelkie reparaacje obuwia używanego oraz wykonywa obuwie na zreformowanych (nie forsujących mięśni nóg) podszewkach drewnianych.

Pracownia robót szydełkowych i cerownia (ul. Ś-to Michalska № 10 — gmach Konwiktu). Pracownia ta przyjmuje zamówienia na kaftaniki, koszulki, rękawiczki, podrękawki, kamizelki wełniane z wełny własnej i powierzonej oraz przyjmuje do cerowania pończochy i skarpetki.

Pracownia introligatorska (ul. Ś-to Michalska № 10 — gmach Konwiktu). Pracownia ta przyjmuje do wykonania wszelkiego rodzaju, albumy oraz wykonywa pudełka i torebki dla kupców.

Pracownia stolarska (ul. Ś-to Michalska № 10 — gmach Konwiktu). Wyroby aktualne: grabie, łopaty i inne przedmioty rolniczo-ogrodnicze i t. p.

Pracownia tokarska (ul. Ś-to Michalska № 10 — gmach Konwiktu). Wykonuje obstalunki w zakres tokarstwa wchodzące.

Szwalnia i pracownia ubrań damskich (ul. Portowa № 6-d) Szwalnia przyjmuje zamówienia na suknie i kostjumy damskie, na ubranka dziecięce, na bieliznę damską, męską i dziecięcą. — Tamże sprzedają się za bezcen bluzki, ubranka dziecięce, bielizna i różne drobniaki galanterijne.

Pracownia hafciarska (ul. Portowa № 6-d). Pracownia przyjmuje znaczenie bielizny i wszelkie hafty artystyczne.

„POWŚCIGAĞLIWOŚĆ I PRACA”

Zakłady wychowawczo-rzemieślnicze dla dziatwy obojga płci.

PRACOWNIE:

Stolarnia z oddziałami tokarskim i rzeźbiarskim przyjmuje obstalunki na wszystkie roboty wchodzące w zakres stolarstwa od drobnych sprzętów domowego użytku do całkowitych umeblowań domów, biur, magazynów etc. okna i drzwi.

Slusarnia wykonuje balustrady, ogrodzenia, okucia domowe, oraz reparaacja i pobiałę naczyń kuchennych.

Koszykarnia wykonuje kosze rynkowe, podróżne, dla domowego użytku, oraz meble.

Pracownia szewska wykonuje obuwie na drewnianych podszewkach.

Adres: Stefańska 41-37. Przy składach skład mebli i okuć gotowych.

Dom Handlowy CH. DINCESSA

w Wilnie

ul. Wielka ul. Nr. 35.

Ostateczna wyprzedaż w moim składzie obuwia, po cenach bardzo niskich. 310

Prawnik były sędzia udziela porad, pisze prośby i różne podania. Ś-to Jerska 44-19 od 2-5 pp. Leon Strzyżewski. 321

Kapelusze gotowe ubiera i przerabia, warszawianka, Irena Wiśniewska, Wileńska 15-4. Tanio, bo prywatnie. 322

Zginal z ulicy Antokolskiej (Pośpieszka) **ogierek** trzyletni kasztan, łysy, nogi wszystkie do kolan białe; ogon i grzywa obcięte w jesieni, obecnie nieco odrosły; grzbiet przetarty podsiadziółkiem. Średniego wzrostu — mocno chudy. Ktoby takowego zatrzymał lub wiedział o nim, proszę zawiadomić Ś-to Jerska № 27, magazyn lamp spirytusowych. 265

Kupuję

cenności, perły i drogie kamienie, antyki i sztuczne zęby. Płacę najwyższe ceny. Tatarska 20-17. 319

Do wynajęcia mieszkanie 6 pokoi, elektryczność i centralne ogrzewanie. Portowa № 6-g — wiadomość u stróża. 307

Deski suche rozmaitych rozmiarów, a także na ogrodzenia i dachy. Alexandrowicz, Ś-to Jerski skwer d. № 11 m. 23. Od g. 9 do 11. 312

Pokój do wynajęcia ze wszelkimi wygodami. Na miejscu obiady. Ceny umiarkowane. Zawalna 7 m. 2. 309

P. WOJEWÓDZKI

Ś-to Jerska № 9.

Biuro pośrednictwa w wyszukaniu pracy i kantor służących.

Poleca pracowników rolnych, biurowych i służbę domową.

Biuro czynne od 10-tej do 1-ej i od 3-ej do 6-ej oprócz dni świątecznych. 265

Poszukuje w okolicy Wilna ziemi na letni wypas krowy i konia, oraz mieszkania. Ktoby wskazał otrzyma wynagrodzenie. Zgłaszać się: Rysia № 2. A. R. 317

Malarz przyjmuje roboty mularskie pokojowe, lakiernicze, meblowe, powozowe itd. Uniwersytecka 2/16-10 313

Wydzierżawia się ogród owocowy. Łukiszki (Wozniesieńska № 4 m. 1, dom Urbanowicza. 323

Wydzierżawiam tanio ogród owocowo-warzywny na Antokolu. Dowiedzieć się: Ś-to Jerska 5-10. 325

Młoda kózka do sprzedania. Antokolska 68. 324

Kupię bryczkę albo linijkę jednokonną. Portowa № 23 m. 23. 314

Tłumaczenie

kontraktów, plenipotencji, statutów, różnych aktowych papierów, listów i pokwitowań, przyjmuje się na maszynie po niemiecku w biurze ogł. **Ch. B. Graca,** Wielka № 56 (3 piętro). Ceny przystępne. 311

Nasiona

i flance warzywne są do nabycia w ogrodnictwie «Flora» Ś-to Jerska 22. 303

Lecznica Ś-to Jerska 22

czynna. Przyjmuje chorych naturację. Przy lecznicy otwarty oddział dla położnic. Ceny przystępne. Administrator Dr. Sumorok. Codzień 11¹/₂—12¹/₂.

PRZYJMĘ

panienki i chłopców do nauki zegarmistrzowskiej, płatne. M. Wołoszyn, Ś-to Jerska 44. 306

Pszczoly kupię—dobrze zapłąć. Zgłaszać się Ś-to Jerska 27, magazyn lamp spirytusowych między 12—3.



JAK NALEŻY PISAĆ

LISTY PO NIEMIECKU podręcznik, według którego każdy nieznający nawet niemieckiego języka może z łatwością napisać list. Sprzedaje się w cenie 25 fenigów we wszystkich księgarniach i składach materiałów piśmiennych.



Introligator E. Alexandrowicz Tatarska 11, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzące.

Biedna rodzina poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w miesiącu lub na wsi: mąż zarządzającego, żona gospodyni, córka (z muzyką) nauczycielki. Wielka 88 m. 1. 264

DRUKARNIA

Ks. A. Rutkowskiego

WILNO, ul. Botaniczna Nr. 7.

Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie drukarstwa wchodzące, jako to:

Czasopisma, sprawozdania, broszury, cenniki, dzieła, cyrkularze, adresy, etykiety, rachunki, kwit-rjusze, bilety wizytowe, koperty, tabele, blankiety, klepsydry i t. d.

Wykończenie staranne.

Ceny umiarkowane.